

SŁOWO

Wilno, Sroda 13-go sierpnia 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.
Cena pojedynczego N ru 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 20 gr., za tekstem 10 groszy. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Kto wygra rower?

Kto wygra złote zegarki?

Kto stanie się bogaczem?

Ten kto pośpieszy z kupnem

„PUDEŁKA SZCZĘŚCIA“

gdyż ilość jest bardzo ograniczona

Sprzedaż „Pudełka Szczęścia“ odbędzie się na ul. m. Wilna w dniu 15, 16. i 17 sierpnia 1924 r.

Przewidywania i plany.

W niedzielnym artykule w kwestji pojednania kościelnego Rzymu z Rosją, wskazałem, iż możliwe są różne formy i różne metody akcji katolickiej w Rosji. Wskazałem także wówczas, że metody te i formy nie mogą być dla nas obojętne nie tylko dlatego, że katolicyzm dla wielu Polaków jest drogą ideą religijną; ale i dlatego także, że są to zagadnienia mające bardzo bliski związek z naszą polityką państwową. To też przyszłość katolicyzmu na terenach prawosławnego Wschodu musi obchodzić nie tylko tych, kto wierzy w wielkie, dziejowe postawnictwo Kościoła i wierzy w mistyczne Jego fundamenty, ale i każdego, kogo obchodzi nasza przyszłość państwowa i narodowa na wschodnich rubieżach dawnej Rzeczypospolitej.

Otóż, o ile mogłem zorientować się z tego co słyszałem w Wielehradzie, zarówno na posiedzeniach kongresu *), jak może jeszcze więcej w rozmowach prywatnych z różnymi przedstawicielami myśli unijnej, katolicyzm w Rosji zasadniczo może przyjąć cztery następujące formy:

- 1) bezpośrednie przyjmowanie przez konwertytów obrządku łacińskiego.
- 2) przeniesienie na grunt rosyjski jednego z istniejących już obrządków unijnych, np. ukraińskiego z Galicji Wschodniej.
- 3) koncepcja tymczasowej dwuobrzędności (koncepcja arcybiskupa Roppa).
- 4) katolicyzm w obrządku wschodnim, rosyjskim.

Pierwsza możliwość, t. j. bezpośrednie nawracanie wszystkich konwertytów rosyjskich na łaciński obrządek nie była w Wielehradzie prawie wcale poruszana. Według powszechnego zdania jest to koncepcja mająca najmniej szans powodzenia wobec zastarzałego antagonizmu masy rosyjskiej do „łaciństwa“. Natychmiastowe wprowadzenie łacińskiego obrządku byłoby zresztą niezmiernie trudnym zadaniem i z tego względu, że wymagałoby łamania całego szeregu w ciągu wieków ustalonych pojęć, obrzędów i zwyczajów. Spotkałoby się ono bezwarunkowo z ostrym przeciwdziałaniem ciemnych tłumów rosyjskich.

Druga możliwa koncepcja — przeniesienie na grunt rosyjski któregośkolwiek z obrządków unijnych — także nie ma prawie wcale zwolenników. Według opinii tych wszystkich księży, zarówno łacińskich, jak i obrządku wschodniego, których mnie w tej kwestji zdarzało

się interpelować, stworzyłoby to ten samy ujemny efekt, co i łamanie starych przyzwyczajęń przez wprowadzenie łacińskiego nabożeństwa. Zresztą już samo słowo „unja“ drażni wielu Rosjan. „Wyraz „unja“ — mówił mi jeden konwertyta obrządku wschodniego — zawiera w sobie pojęcie jakiegoś kompromisu. I istotnie, obrządek ukraiński w Galicji jest kompromisem, bowiem przedstawia sobą mieszaninę elementów rytu wschodniego i zachodniego. Obrządek zaś wschodni nie potrzebuje wchodzić w żadne kompromisy; ma on własną bogatą tradycję, stanowi pewną całość. Nie mamy najmniejszej potrzeby przy przyjmowaniu katolicyzmu, przyjmować jednocześnie naleciałości łacińskie“.

Natomiast następujące dwie koncepcje: koncepcja arcybisk. Roppa oraz koncepcja katolickiego obrządku rosyjskiego, były, jak opowiadali mi ludzie orientujący się w stosunkach, bardzo poważnie dyskutowane przez ostatnie kilka lat w miarodajnych sferach katolickich.

Ciekawa jest koncepcja arcybiskupa Roppa. Polega ona na tem, że zasadniczym celem akcji katolickiej w Rosji jest wprowadzenie katolicyzmu w obrządku łacińskim. Jednak ze względu na miejscowe warunki, jeżeli to bardziej ludności dogadza, łacińscy księża otrzymują prawo odprawiania liturgii w obrządku wschodnim po cerkiewno-słowiańsku. W ten sposób obrządek wschodni staje się tylko instytucją tymczasową, dopóki nie zmieni się usposobienie ludności w stosunku do „łaciństwa“. Koncepcja ta była, podobno, przez dłuższy czas bardzo popularną wśród kierowniczych sfer katolickich. Ostatnio jednak, podobno, sympatje czynników miarodajnych stanowczo przeszły się na stronę koncepcji utworzenia w Rosji oddzielnej organizacji kościelnej obrządku wschodniego.

Ta ostatnia koncepcja stanowi sobą, oczywiście, linję najmniejszego oporu. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, iż oprócz względów natury tradycyjnej, które mogą przemawiać za utrzymaniem obrządku wschodniego, chodzi tu o jaknajmniej bolesny sposób przyszczerpienia organizacji katolickiej na grunt rosyjski.

Organizacja ta miałyby w przyszłości przyjąć formę oddzielnego patriarchatu rosyjskiego podległego jurysdykcji Papieża. W każdym razie ostatnie zarządzenia Stolicy Apostolskiej wyraźnie zmierzają ku temu, by z pośród katolików rosyjskich jaknajprędzej pewne kadry tej organizacji wytworzyć. Tak,

naprz., opowiadali mi obecni na zjeździe Wielehradzkiej Rosjanie, że Stolica Apostolska wydała niedawno rozporządzenie, mocą którego nie wolno Rosjaninowi przechodzącemu na katolicyzm przyjąć go w innym obrządku, oprócz wschodniego. Od tego prawda mogą być tylko dwa wyjątki: 1) kiedy konwertyta uznaje, iż może przyjąć katolicyzm jedynie tylko w tym wypadku, jeżeli pozwolono mu będzie przejść na obrządek łaciński, 2) kiedy konwertyta przedstawi powody, które Stolica Apostolska uzna za dostatecznie ważne. Oczywiście, że przy takim postawieniu kwestji i przejściu z obrządku wschodniego na rzymski wymaga dla Rosjanina specjalnego [papieskiego] zezwolenia. Natomiast jednak ciekawym jest, że odwrotne przejście nie wymaga żadnych prawie formalności. Należy tylko zarejestrować się u odpowiednich proboszczy obu obrządków.

Zdaje się, że w zamiarach kierowniczych sfer katolickich leży nie tylko stworzenie w przyszłości patriarchatu rosyjskiego, ale stworzenie na terenach dawnej Rosji szeregu patriarchatów narodowych, a więc także ukraińskiego i białoruskiego na ziemiach Ukrainy i Białorusi. Takie też konsekwencje wynikać muszą z tych tez, które wysuwa O. Hleb Werchowski.

Ciekawym jest tu także projekt co do wzajemnego ustosunkowania się pod względem organizacyjnym katolików obu obrządków na terenach mieszanych. Projektuje się, mianowicie, poddanie duchownych obrządku wschodniego na tych terenach, gdzie większość ludności katolickiej należy do obrządku łacińskiego pod jurysdykcję biskupów łacińskich i odwrotnie, duchownych rzymsko-katolickich pod jurysdykcję biskupów obrządku wschodniego na terenach, gdzie katolicy obrządku wschodniego przeważają. Projekt ten — wydaje mi się — może mieć dla nas bardzo doniosłe znaczenie w przyszłości, o ile by tylko myśl patriarchatów narodowych została zrealizowana. Bowiem musiałby on w swoich rezultatach doprowadzić do powolnego przejścia na obrządek wschodni szeregu polskich parafii rzymsko-katolickich rozrzuconych na ziemiach Wschodniej Białorusi i Ukrainy.

Oczywiście jednak, że tymczasem sama myśl narodowych wschodnio-europejskich patriarchatów siłą rzeczy nie może jeszcze wyjść z dziedziny mglistych projektów. Zrealizowanie jej będzie zależało z jednej strony od tego, w jakiej mierze rozwinię się ruch katolicki na terenach rosyjskich, z drugiej strony — od tego, jakie zdolają osiągnąć w dziedzinie usamodzielnienia politycznego

swoich narodów Ukraińcy i Białorusini.

W każdym razie najbliższym pod względem czasu swego zrealizowania wydaje się w tej chwili projekt katolickiego patriarchatu rosyjskiego. O ile by jednak Stolica Apostolska zechciała potem utworzyć oddzielne patriarchaty ukraiński i białoruski, to musi liczyć się z tym faktem, iż spotkała by się tu, prawdopodobnie, z bardzo silnym oporem katolików rosyjskich.

Bowiem oddzielne patriarchaty ukraiński i białoruski — to wzrost separatystycznych tendencji Ukrainy i Białorusi w stosunku do Rosji. Niema zaś dziś na emigracji prawie żadnego Rosjanina, któryby na te tendencje zapatrywał się przychylnie. O przyznaniu zaś narodom białoruskiemu i ukraińskiemu prawa swobodnego stanowienia o swym losie żaden Rosjanin dziś nawet myśleć nie chce. Umyslnie starałem się w tej kwestji interpelować większość obecnych w Wielehradzie Rosjan. Prawie każdy mi odpowiadał, że największe ustępstwo, na jakie przyszła Rosja w stosunku do tych ziem zgodzić się może, to przyznanie im pewnej autonomji.

Szczególnie utkwiła mi w pamięci jedna z takich rozmów. Gdy w trakcie pogawędki zwróciłem do grupy Rosjan zapytaniem, jak oni zapatrują się na kwestję niepodległości Białorusi i Ukrainy jeden z nich mi odpowiedział: „Niepodległe Ukraina i Białoruś — to bezsens. Oznaczają one pomniejszenie roli dziejowej narodu rosyjskiego, ściśnięcie rozwoju i wpływów [naszej] kultury. Niepodległe Ukraina i Białoruś — to, przede wszystkim, wzrost znaczenia, wpływów i potęgi Polski, która je będzie przeciwko nam organizowała“. Nie mogłem w duchu nie przyznać temu, skądinąd bardzo sympatycznemu, interlokutorowi dość znacznej dozy logiki i rozumowania. I nie mogłem przytem nie pomyśleć, że, niestety, ta logika nie była dostępną umysłom tych naszych niefortunnych mężów stanu co należeli do owego nacjonalistyczno-socjalistycznego zespołu, który tworzył jeden z największych absurdów historii naszej — traktat ryski.

Wielehrad na Morawach w sierpniu. S—z.

Nie chcąc w niemożności zniekształcać biegu myśli naszego korespondenta, któremu winniśmy dużą wdzięczność za tak ważne informacje i tak ciekawe spostrzeżenia — nie korzystamy z redatorskiego przywileju wykroślenia i kawałkowania artykułów. Uważny czytelnik „Słowa“ temniemniej dostrzeże o ile ostatni ustęp artykułu p. S—z., który mieści w sobie presumpcję możliwości realizowania federacyjnej koncepcji w chwili traktatu ryskiego — odpowiada poglądom redakcji na historję lat ostatnich. (Red.).

SEJM i RZĄD.

Wydział ogólny w M. S. Z. nadal wakuje.

Jak się dowiaduje „Echo Warszawskie“, p. Ciechanowski, któremu zaproponowano objęcie wydziału ogólnego M.S.Z., udzielił odpowiedzi odmownej, dając zarazem do zrozumienia, że woli pozostać na stanowisku radcy legacyjnego w poselstwie polskiem w Londynie.

Stabilizacja wyższych funkcjonariuszów P. P.

Jak donosi „Gazeta Policiej“: Zgodnie z intrukcją przyzdyum Rady ministrów, komenda główna P. P. przystąpiła do opracowania list wyższych funkcyj. P. P. zakwalifikowanych do stabilizacji. Listy będą ukończone do d. 25 sierpnia, poszem komenda główna P. P. przystąpi do opracowania list stabilizacyjnych urzędników i niższych funkcjonariuszów P. P.

Pemysły wpływ podatków.

Pomimo państwowego przesilenia gospodarczego podatki wpływały w Polsce lepiej w lipcu, niż w czerwcu. W lipcu najważniejsze podatki i monopole dały 84,4 miliony złotych, podczas gdy w czerwcu 66,1 milion złotych.

Przygotowania do rokowań polsko-francuskich.

Sfery rządowe czynią przygotowania do rokowań polsko-francuskich o umowę konsularną między Polską a Francją. Rokowania te mają być podjęte we wrześniu w Paryżu.

Są również w toku przygotowania do umowy konsularnej polsko-amerykańskiej.

Rokowania polsko-niemieckie w sprawie opcji.

Rokowania polsko-niemieckie w sprawie opcji obywatelstwa, trwające już trzy miesiące w Wiedniu, mają być zakończone około 20 b.m. podpisaniem umowy, opartej na decyzji arbitra, prof. Kaackenbecka. Rokowania te, podejmowane uprzednio 10 razy, nie dawały wyniku; to też bliższe porozumienia w tych sprawach da rządowi polskiemu możność ustalenia należytej linii wytycznej wobec mniejszości niemieckiej w Polsce.

Centralizacja Rosji.

RYGA, 12.8. (tel. wł.—s). Z Moskwy donoszą: Postanowieniem WCIKA została zniesiona autonomiczna republika Gorska i wzamian utworzono dwa okręgi: Północną Osetję i Suzeński okręg. Władz kaukaski wydzieleno jako oddzielną jednostkę administracyjną. Wszystkie te okręgi rządzone są z ramienia WCIKA (wszechrosyjski centralny komitet wykonawczy) przez mianowanych specjalnie komisarzy. W ten sposób centralny komitet wykonawczy sowiełtów przystępuje do stopniowej centralizacji Rosji. Komitetem miejscowym pozostawiono prawo opinijowania zarządzeń komisarzy, lecz przy energicznym rządzeniu przez nich prawo opinijowania nie będzie istniało.

*) Patrz „Słowo“ z dnia 9. VIII oraz 10. VIII.

Konferencja londyńska.

„Prosimy o audjencje“.

LONDYN. 12. VIII (Pat). Poseł Rzeczypospolitej Polskiej p. Skirmunt zwrócił się do Herriota z prośbą o audjencję, która została wyznaczona na jutro popołudniu. W zamiarze posła Skirmunta leży uzyskanie zapewnienia, aby na wypadek osiągnięcia porozumienia w sprawie bezpieczeństwa między obu, lub trzema rządami wzięte było pod uwagę specjalne położenie Polski, jako wschodniego sąsiada Niemiec.

Niezadowolenie niemieckich ministrów.

LONDYN. 12. VIII. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu 14-tu głównych delegatów na konferencję ujawnił się ponownie rozdźwięk z powodu niezadowolenia ministrów niemieckich, jakie okazali wobec niektórych postanowień konferencji, odnoszących się do sprawozdania 3-go komitetu, a dotyczących przelewu spłat odszkodowawczych. Sprawa ta przekazana została ponownie rzeczoznawcom. Premier angielski odbył narady z delegatami niemieckimi. Popołudniu odbyło się plenarne posiedzenie z udziałem delegatów mniejszych państw sprzymierzonych.

LONDYN. 12. VIII (Pat). 6-ciu kierowników delegacji sojusznicych przyjęło dziś rano do wiadomości postanowienia, zawarte w sprawozdaniu 3 komitetu, poczem sprawozdanie to było przedmiotem dyskusji z delegacją niemiecką na odbytym następnie posiedzeniu plenarnym 14 przedstawicieli pełnomocnych.

Delegacja niemiecka nie zgodziła się na postawienie 3 komisji, dotyczące przelewu na osoby prywatne spłat w markach celem czynienia zakupów w Niemczech i twierdziła, iż rzeczoznawcy nie byli powołani dla określenia rodzaju towarów, które mogłyby być zakupowane. Ten ostatni punkt sporny w sprawie przelewu spłat został odesłany ponownie do rozpatrzenia przez rzeczoznawców.

Większość postanowień objętych przez 3 komisję została następnie przyjęta. W sprawie listy materiałów, które uważane być mają jako dostawy w naturze delegacja niemiecka zachowała nadal stanowisko odmowne co do włączenia do tych materiałów i barwików.

Konferencja Herriota z Marxem i Stresemannem.

LONDYN. 12. VIII. (PAT). Wczoraj wieczorem odbyła się konferencja pomiędzy Herriotem z jednej strony, a Marxem i Stresemannem z drugiej.

TEATR POLSKI (Lutnia)

D z i s

występ J. Janusza
PREMJERA

Musisz się pan ożenić
komedia Mauezy-Bona

TEATR LETNI

D Z I S

Pierwszy występ H. Ordonówny primadonny teatru „Qui pro quo“
PREMJERA

„Dolly“ operetka
Hirscha

Początek o godz. 8-aj wiecz.

z drugiej strony. Rozmowa dotyczyła ewakuacji wojskowej Zagłębia Ruhry. Prócz tego Stresemann konferował z Clemantem w sprawie importu produkcji elzasko-lotyńskiej do Rzeszy pod postacią prowizorycznego układu prolongowanego po za dzień 10 stycznia 1925 r., względnie aż do chwili zawarcia ogólnego traktatu handlowego francusko-niemieckiego.

Ewakuacja Zagłębia Ruhry.

BERLIN. 12. VIII. (PAT). „Kreutz Zeitung“ pisze, że ustalenie terminu ewakuacji wojskowej Zagłębia Ruhry na koniec 1925 roku nie

może być przyjęte przez delegację niemiecką i będzie przez nią niewątpliwie odrzucone.

Dalsze zbliżenie francusko-niemieckie

BERLIN. 12. VIII. (Pat). Wolff donosi z Londynu: Francuski minister Clemantel wyraził się 11 sierpnia b. r. wobec Stresemanna, że chciałby, aby oba rządy zamianowały pełnomocnych delegatów, którzyby spotkali się około 1 października w Paryżu celem zawarcia układu w sprawie niemiecko-francuskiego ruchu towarowego. Rokowania te mają być prowadzone w duchu jak najdalej idących ustępstw.

Powstanie na Kaukazie.

RYGA. 12. VIII. (tel. wł. — s). Z Rosji nadeszły tu wiadomości, że na północnym Kaukazie i Kubani wybuchło powstanie. Jak wiadomo Kubań jest jedną z prowincji Rosji niedotkniętych klęską nieurodzaju, z tego więc powodu bolszewicy rozpoczęli intensywny wywóz produktów rolnych z tej dzielnicy, co w rezultacie doprowadziło do powstania. Włócznie, zasobni z czasu wojny w broń, którą nawet bolszewicy nie byli w stanie odebrać, stawiają energiczny opór przeciwko grabieżowi zboża, przybraniem w legajnie formy rekwizycji i t. d.

Centralne władze sowieckie zmuszone były wysłać znaczne oddziały wojsk specjalnych G. P. U. do dzielnic objętych powstaniem, jednakże wysłane oddziały w potyczkach zostały rozbite przez powstańców, a część żołnierzy czwornych przeszła na stronę tych ostatnich. W związku z powstaniem na Kaukazie w sferach rządowych w Moskwie daje się wyczuwać ogromne zaniepokojenie, spotegowane faktem przejścia żołnierzy „oddziałów specjalnych“ na stronę powstańców.

Kapitulacja.

RYGA. 12. VIII. (tel. wł. — s). Z Charkowa donoszą: Grupa ukraińskich socjal-rewolucjonistów ogłosiła w charkowskich „Wistiach“ odezwę do swych kolegów partyjnych, wzywając ich do likwidacji partji i przejścia do komunizmu, na tej zasadzie, że XII partyjny komunistyczny zjazd wykazał, że tylko partja komunistyczna idzie dobrą drogą prowadzącą do rewolucji.

Rozstrzelanie robotników.

RYGA. 12.8. (tel. wł.—s). Z Omska donoszą: Sąd gubernialny skazał 9 członków tak zwanej „Nikitimskiej organizacji robotniczej“ na śmierć przez rozstrzelanie i 25 na 10 lat ciężkiego więzienia. Obrona zaskarżyła wyrok w sądzie najwyższym, jednakże jak twierdzą w kołach komunistycznych pozostanie on nierozpatrzone i skazani w najbliższych dniach zostaną rozstrzelani.

Dzierżyński o Francji.

RYGA. 12.8. (tel. wł.—s). Z Moskwy donoszą: Na zebraniu dyrektorów moskiewskiego okręgu przemysłowego Dzierżyński wygłosił przemówienie na temat sytuacji międzynarodowej. Wiele miejsca

poświęcił on sprawom rokowań anglo-sowieckich oraz rosyjsko-francuskich. Między innymi Dzierżyński zaznaczył, że kapitaliści francuscy są tendencyjnie informowani o stanie gospodarstwa Rosji i rzeczą delegacji sowieckiej w Londynie jest wyjaśnić faktyczny stan rzeczy. Zadaniem należy do bardzo trudnych ponieważ ukryć skutków nieurodzaju i jego skutków niepodobna. Delegacji sowieckiej powinni wynaleźć sposób aby przekonać Francuzów, że są odpowiedzialnymi kontrahentami.

Sprawa Needry.

RYGA. 12. VIII. (tel. wł. — s). Sprawa przekazania Andrzeja Needry sądowi wojskowemu lub cywilnemu zostanie rostrzygnięta 15 b. m. przez Senat Dotyczy to tylko sprawy Bermonda, rozprawa o bunt w Libawie wyznaczona na połowę września i będzie ona załatwiona przez rycki sąd okręgowy. Akt oskarżenia Needra już otrzymał.

Bliskie rozstrzygnięcie sprawy Needry wywołuje ogromne zainteresowanie wśród szerokich mas społeczeństwa. Krążą pogłoski, jakoby miało być zwołane referendum dla wyjaśnienia stosunku ludności do sprawy A. Needry. Projekt zwołania referendum powstał na jednym z prywatnych zebrań z udziałem członków Sejmu Czy zostanie on wprowadzony w życie to wyjaśni najbliższe dni.

Nansen o Rosji.

CHRYSZTJANJA. 12. VIII. (PAT). Przybytu Nansen w celu złożenia sprawozdania z akcji komitetu ratunkowego w Rosji. Poruszając sprawę zbiorów w Rosji, Nansen oświadczył, że Rosja nie zdoła opamiętać własnymi siłami katastrofy głodowej, ponieważ zbyt wiele zboża przeznacza na eksport. Z tego względu Nansen pragnie przerwać swą akcję ratunkową dla Rosji sowieckiej. Na tem samem stanowisku stoi amerykańska organizacja ratunkowa, która jest zdania, że Rosja eksportuje zboże w tym celu, aby uzyskać środki na agitację przeciwko państwu, od których żąda pomocy dla swej ludności dotkniętej głodem.

Strajk we Włoszech.

RYM. 12. VIII. (Pat). W miejscowości Valdarno trwa od kilku dni strajk 2000 górników. Strajk wybuchł na tle ekonomicznym i ma przebieg spokojny, lecz zdecydowany. Akcją kieruje syndykaty faszystowskie. Do Valdarno wyjechało kilku posłów, aby pośredniczyć pomiędzy przemysłowcami a górnikami.

Rokowania na Śląsku.

KATOWICE. 12. VIII. (Pat). Dnia 12 sierpnia odbyły się pod przewodnictwem ministra Darowskiego dalsze konferencje z przedstawicielami przemysłu. Szereg punktów spornych uzgodniono. Nieuzgodniona pozostaje kwestja interpretacji ustaw, regulujących czas pracy górników pod ziemią, oraz sprawa zarobków w górnictwie na miesiąc lipiec.

Następnie odbyła się konferencja z robotnikami przedstawicielami związków zawodowych, którym pan minister przedstawił szczegółowo przebieg konferencji z przemysłowcami oraz stanowisko rządu w sprawie nieuzgodnionych punktów. Wniosek związków zawodowych w sprawach dotyczących robotników, (czas pracy, wynagrodzenie, deputaty węglowe) p. minister przekazał do rozpatrzenia nadzwyczajnemu sądowi rozjemczemu, przewidzianemu przez rozporządzenie z dnia 23 grudnia 1918 r., przyczem wszelkie pełnomocnictwa pan minister przelał na komisarza demobilizacyjnego. Można przeto uważać, że zatarg będzie całkowicie zlikwidowany w dniach najbliższych.

Koniec komedji.

LONDYN. 12. VIII. (Pat). Dzisiaj w lokalu Foreign Office odbyło się ostatnie posiedzenie konferencji anglo-sowieckiej. Przewodniczył Pansoby. Na posiedzeniu tem starano się uzgodnić kilka niewyjaśnionych dotąd punktów traktatu anglo-sowieckiego. Rakowski kierujący ze spasoobności rozwinął przed konferencją punkt widzenia rządu sowieckiego na szereg kwestji o charakterze wybitnie politycznym, a mianowicie na sprawę rozbrojenia i terytorjalnych układów pokojowych. Po skończonych naradach obie strony wyraziły zadowolenie z powodu szczęśliwego zakończenia układów.

O paszporty zagraniczne.

W Nr. 69 „Dziennika Ustaw“ z dnia 8 sierpnia ogłoszono ustawę z dnia 17 lipca w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę, a jednocześnie następujące przepisy wykonawcze do tej ustawy.

„Na zasadzie art. 4 ustawy z d. 17 lipca 1924 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę zarządzają się co następuje:

§ 1. a) Paszporty zagraniczne podlegają opłacie 500 zł., b) robotnikom, osobom, udającym się w celu pracy zarobkowej oraz emigrantom kontynentalnym należy wydawać paszporty bezpłatnie na

mocy zaświadczeń państwowych urzędów pośrednictwa pracy, emigrantom zaś zamorskim na mocy zaświadczeń urzędu emigracyjnego.

§ 2. Osobom, udającym się zagranicę w celach handlowych i przemysłowych, należy wydawać paszporty ulgowe za opłatą 25 złotych na podstawie zaświadczeń wojewódzkich urzędów przemysłowych stwierdzających konieczność wyjazdu zagranicę w celach handlowych albo przemysłowych.

§ 3. Paszporty dla osób udających się zagranicę: a) w celu kształcenia się lub prowadzenia badań naukowych, o ile wymieniona osoba dostatecznie udokumentują potrzebę wyjazdu zagranicę; b) w celu leczenia się, o ile osoba jest niezamężna i przedłoży zaświadczenie urzędu zdrowia (lekarza powiatowego), stwierdzające konieczność przeprowadzenia kuracji zagranicą, jak również w celu towarzyszenia osobie chorej, o ile konieczność opieki stwierdzona jest przez urząd zdrowia (lekarza powiatowego); oraz niezamężność udowodniona; c) w celu uczestniczenia w zjazdach naukowych, zawodach sportowych i t. p., o ile interesowane osoby wykażą, że są uczestnikami powyżej wymienionych zjazdów (zawodów); d) w celach społecznych, o ile osoby te delegowane zostały przez instytucje państwowe, samorządowe, społeczne, podlegają opłacie 20 złotych.

Decyzje co do przyznania powyższych ulg przysługują władzom administracyjnym I instancji.

Osoby wymienione w punktach a) c) i d), mogą być zupełnie zwolnione od opłat paszportowych według uznania ministerstwa Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu. Odnosne podania należyć udokumentowane winny być kierowane w drodze instancji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z odpowiednimi wnioskami.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia“.

PIĘGI

RADYKALNIE USUWA
OD 20 LAT ZNANY

KREM LANOL

Perfumerie d'Orion-Kalotechnika, Warszawa

Dla cierpiących na zatwardzenie
Powszechnie znane ze swej skuteczności pigulki francuskie Carcarine Leprinoe znajdują się we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Ukazał się 7-my numer tygodnika ludowego „Dzwonnik“.

Redakcja i administracja: Mickiewicza, 4.
Do nabycia wszędzie.

„Polska Składnica Galanteryjna“
wł. FRANCISZEK FRLICZKA — Wilno, Św.-Jańska Nr. 6.

Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nici i Pończoch

Specjalność dostawy do Sklepów i Kooperatyw.
Otrzymano wielki wybór sandałów firm zagranicznych.

Ryckie wspomnienia.

IV.

Poniedziałek 4 października.

Prof. Witold Kamieniecki, poseł polski w Rydze i jednocześnie członek polskiej delegacji, którego wczoraj wzywowałem, zaprosił mnie dzisiaj na godz. 10 rano na konferencję wspólną z Białorusinami, którzy tu z powodu ryckich rokowań pokojowych przybyli. Ze strony polskiej byli: Kamieniecki i Leon Wasilewski, jako reprezentanci rządu, oraz Krzyżanowski i ja, jako przedstawiciele polskiego społeczeństwa na Białorusi. Zanim przystąpiliśmy do rozmowy z Białorusinami, porozumiewaliśmy się w swoim gronie.

Dowiedziałem się, że polskiej delegacji, która już poniekąd przesądziła swe stanowisko w sprawie wschodniej granicy i kwestji białoruskiej, chodzi o to, by Białorusini nie protestowali przeciwko okrojeniu części ich ziem na korzyść Polski, kontentując się narazie teoretycznym uznaniem przez Polskę

niepodległości Białorusi. Przyznając się szczerze, że targ ten bynajmniej nie odpowiada ani mojemu pogładowi na sprawę białoruską, ani też nie dogadza moim sentymentom czy to w stosunku do Polski, czy też do Białorusi. Jestem tego zdania, że Białorusi nie dorosła jeszcze do niepodległości, ale również sprawa mi przykrość przepalowanie tego kraju, którego lud jest mi bardzo bliski i w którego przyszłość wierzę; dzielenie Białorusi na dwie połowy, z których wschodnia ma właściwie być rzuconą na łup bolszewizmu, chociażby nawet pod firmą rzekomej „niepodległej Białorusi“, sprzeciwia się mojej wierze w Polskę, jako wyzwolicielkę ludów, i boli mnie, jako obywatela tej Białorusi, której przyszłość widzę tylko w politycznym współzyciu jej z Polską.

Ponieważ ze strony białoruskiej na naradzie mieli być tylko przedstawiciele pewnego odcinka białoruskiej myśli, a mianowicie odcinka wogóle nieprzychylnego dla Polski (tytułujący się prezesem ministrów białoruskich Łastowski, używający

tytuł ministra sprawiedliwości Cwikiewicz i jeszcze jakiś trzeci Białorusin, którego nazwiska nie dosłyszałem dobrze), — zwróciłem przeto uwagę pp. Kamienieckiego i Wasilewskiego, że rozmowa, prowadzona z przedstawicielami tylko jednego odcinka Białorusinów z pominięciem drugiego odcinka (przedstawiciele tak zw. „Najwyższej Rady“), jest pozbawiona realnego znaczenia, że należy zaproponować im sprowadzenie do Rygi przedstawicieli tego drugiego odcinka i dopiero wtedy układać się z nimi o pewne realne postulaty; narazie zaproponowałem ograniczyć naszą rozmowę do informowania się o postulaty białoruskie.

Kamieniecki, Wasilewski i Krzyżanowski zgodzili się z moim punktem widzenia; poczem przystąpiliśmy do rozmowy z białoruskimi „do stojnikami“.

Oświadczyli oni nam, że „Najwyższa Rada“ w zupełności im ufa i w tej chwili podziela ich program, że mogą jednak oni zaważać z Warszawy wyrazićli kierunku „Rady“ w osobach Iwanowskiego, Taras-

kiewicza i Dubiejkowskiego. Co się tyczy ich postulatów, to, o ile można w wywnioskować, stoją oni zawsze niewzruszenie przy „idei niepodległości“, przyznając się poniekąd nawet, że w chwili obecnej nie widzą przed sobą innego programu ponad teoretyczne obstawanie przy niewaruszonym zawsze standardzie niepodległościowym (Cwikiewicz).

Zdaniem mojem, to stanowisko jest bardzo charakterystyczne: świadczy ono o stałym braku siły u Białorusinów dla podjęcia polityki realnego programu na dzień dzisiejszy; rozumiejąc, że wobec braku siły inteligentnych i militarnych niepodobna im w chwili obecnej zdziałać nic realnego, wolą oni upierać się beznadziejnie przy platonicznym w tej chwili programie niepodległościowym, ufając, że w ten sposób popularyzują swą ideę i zdobywają sympatje swoich mas ludowych. Oczywiście, w tych warunkach nie wiem, czy za cenę uznania ich niepodległości przez Polskę nie zgodziliby się na pewne ustępstwa terytorjalne (oczywiście, niezbyt daleko idące.)

Rozmowa nasza z Białorusinami, jak zresztą należało się spodziewać, nie dała żadnego realnego rezultatu, jakkolwiek stanęło na tem, że za dni kilka zbierzemy się znów.

Widząc z informacyj udzielonych mi przez Kamienieckiego i Wasilewskiego, że w delegacji polskiej sprawa wschodnia zaczyna się zbliżać do rozwiązania, — niezwłocznie po powrocie do domu złożyłem p. Dąbskiemu piśmienne podanie moje z prośbą o dopuszczenie mnie na posiedzenie delegacji z prawem opiniodawczego głosu w sprawach kresowych. Takie same podania złożyli przed kilkoma dniami pp. Bańkowski i Krzyżanowski, jednakże dotychczas bezskutecznie. Prezes Dąbski oświadczył mi, że delegacja niewątpliwie zaważwie nas w chwili, gdy przyjdą na perzadek dzienny obchodzące nas sprawy, — narazie jednak ze względu na szereg spraw o charakterze taktycznym nie uznał za możliwe rozszerzenia zespołu obradującego w plenum delegacji.

Oczywiście, każdy z doradców technicznych ma prawo wstępu na posiedzenia sekcyjne; my zaś, przed-

Zjazd starostów.

W poniedziałek odbyły się obrady jednolitego zjazdu starostów Ziemi Wileńskiej, poświęconego wyciągnięciu sprawom bezpieczeństwa. W obradach, którym przewodniczył p. St. Rzewuski, nacelnik Wydz. Administracyjnego i zastępca nieobecnych p. Delegata Rządu, wzięli udział inspektor Armji gen. Rydz Smigły i inspektor Komendy Głównej Policji p. Kaufmann. Po zobrażowaniu kolejno przez starostów stanu bezpieczeństwa w powiatach zebrani przyszli do przekonania, że dla polepszenia stanu bezpieczeństwa należy: 1-o ulepszyć aparat policyjny, 2-o wyasygnować w tym celu odpowiedni kredyt oraz musi mieć wojewoda udzielone przez ministerstwo spraw wewnętrznych uprawnienie decydować o pewnych sprawach administracyjnych jako ostatnia instancja, jak np. usuwanie z terenu Ziemi Wileńskiej obcokrajowców, co do których istnieje pewność, że są agentami obcego państwa, lub są w kontakcie szkodliwym dla państwowości polskiej z ludźmi z poza kordonu.

Ze sprawozdań starostów wynika, że etaty policyjne nie są wypełnione, zwłaszcza odczuwa się brak funkcjonariuszy policji w stopniu przodowników, st. przodowników, aspirantów i komisarzy i wobec tego bardzo często brakuje im zastępców są przez funkcjonariuszy niższych, nieodpowiednich. Również omawiane było uposażenie policji, które jest niewystarczające, a przy nieakuratnym wypłacaniu pensji stawia w niezwykle trudne warunki egzystencji policjantów.

Uczestnicy zjazdu, starostowie wyrazili życzenie, aby w przyszłości zjazdy starostów odbywały się częściej, wpłyną bowiem one w znacznym stopniu na ulepszenie aparatu administracyjnego Ziemi Wileńskiej.

kie okoliczności wytworzyły między jego rodziną a otoczeniem.

Wysoka kultura europejska, wrodzona dobroć i inteligencja, poparta gruntownym wykształceniem, pozwoliła zmarłemu zachować równowagę w stosunkach, tak z ziemianstwem polskim, jak ze sferą urzędniczą rosyjską, zyskując sobie u jednych i drugich niekłamany szacunek.

Niejednokrotnie, czy to na wsi jako ziemianin i właściciel części miasteczka Kobylnik, czy później jako marszałek i sędzia honorowy w zjeździe święciańskim, miał sposobność zaznaczyć swe sympatie do ludzi miejscowych, brać w obronę ich interesy, i czynił to zawsze z niezachwianą odwagą cywilną, która w czasach, przed rokiem 1905-tym, była czemś dość niezwykłym.

Wśród ludności miejscowej, ista

ziemiańskiej pracy P-wa Krasowskich, pozostawili najlepsze wspomnienia humanitarnej pomocy i bezstronności.

Wojna i jej przebieg zmusiły właścicieli Kobylnika do upuszczenia ukochanego przez nich majątku, który ciągle upiększali. Przewrót w Rosji sprowadził ich z powrotem do Wilna, gdzie rychło zajął Sp. Krasowski urząd sędziego pokoju, ciesząc się sympatją i szacunkiem kolegów.

Ale wypadki lat ubiegłych zlały jego siły, sprzedał Kobylnik i mimo troskliwej opieki serdecznie oddanej żony (Eugienji z Jasiukowiczów) zmarł po krótkiej chorobie i według woli swojej na cmentarzu kalwińskim pochowany został Zmarły pozostawił dzieło o prawie obyczajowym włościańskim w Wileńszczyźnie.

budżetu m. Wilna niezbędna jest obecność 2/3 członków Rady miejskiej.

— Działalność Kasy Chorych m. Wilna w lipcu m. Zgłoszono do ubezpieczenia czl. Kasy 1.675, wymeldowano 2.217, pozostaje czl. Kasy na 1—VIII 21.809, wymierzono składek zł. 142.458, ściągnięto składek zł. 108.712 gr. 36, wymierzono kar 1.598 gr. 21, ściągnięto kar 1.598 gr. 99.

Zaślęgiści od pracodawców z tytułu składek, kar, zwrotów za świadczenia, udzielone poszkodowanym skutkiem niezczęśliwych wypadków na dzień 1—VIII pozostawało przeszło—100.000 zł.

Poczynione zostały zarządzenia celem energiczniejszego ściągania zaślęgiści.

— (1) Wycieczka krajoznawcza z Warszawy. Dnia 14 sierpnia przyjeżdża do Wilna wycieczka krajoznawcza z Warszawy.

W celu omówienia kwestji przyjeżdża wycieczki, dziś w Magistracie ma się odbyć narada, na którą zostali zaproszeni radni i szereg działaczy społecznych.

— Zaćmienie księżycy. Jutro we czwartek nastąpi pełne zaćmienie księżycy. Początek zaćmienia o godz. 7 m. 31 wieczorem, koniec o godz. 11 m. 9. Zaćmienie to będzie można bardzo dobrze zaobserwować. Będzie ono również widzialne w Austrii, Azji i Afryce jak i we wschodniej i środkowej Ameryce.

— Występy H. Ordonówny w „Dolly”. Wczorajszą premierą przepięknej niezwykłej melodyjnej operki Hirscha „Dolly” wypadła znakomicie. Z powodu wylatającego się końca sezonu operetkowego „Dolly” grana będzie tylko kilka razy.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Napać. Dn. 11 bm. na powracających z Trynopolia do Wokokumpla Szymela i Chaję Cieślów (Wilkomerska 107) napadły 3 nieznane kobiety które rzuciły się dusić Chaję i groźąc nożami zabrały koszyk z kurczętami i z tem zbiegły do lasu.

— Topielec. S. Wróblewski (Ostrobramska 11) powiadomił policję iż podczas kąpiel w rzece Wilji naprzeciwko domu Nr 62 przy ul. Antokolskiej utonął jego kolega 18 letni Mikołaj Moczanow. Wezwana straż ogniowa trupa nie znalazła.

— Zasztw. Józefa Klepa (Ignawskie koszar) na ulicy Zawalnej została oszukana przez 3 żydówki które sprzedały jej zamiast brylantów szkleka.

— Ujęcie bandytów. Policja zatrzymała Antoniego Rusa, Klemensa i Piotra Szapowskich i Merena Hila, którzy przed paru tygodniami dokonali napadu rabunkowego na dom A. Brodecha (pow. Święciański). Podczas eskortowania bandykt za wyjątkiem Mera Hila—zbiegli.

KRONIKA

ŚRODA
13 Dnia
Hippolita i Kasjana mm.
Jutro
Euzebjusza

Wschód słońca 4 g. 25 m.
Zachód „ g. 19 m. 4

WILEŃSKA.

— (1) Oplaty drogowe w powiecie Oszmiańskim. Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Skarbu zatwierdziło statut o specjalnych opłatach drogowych, uchwalony przez Sejmik pow. Oszmiańskiego na posiedzeniu w dn. 28 lipca r. b.

Oplaty te będą ściągane jednocześnie z podatkiem gruntowym, już obecnie jednak Wydział powiatowy będzie mógł zaciągnąć na rachunek tych opłat pożyczkę krótkoterminową.

— (2) Z działalności Dziśnińskiego Wydziału powiatowego. Dziśniński Wydział powiatowy należy do tych, które sprawę szerzenia oświaty uznają szerzej, uważając, iż bez nakładów pracy i pieniędzy niemożliwym jest przeprowadzenie jakiegokolwiek akcji, czy to w zakresie podniesienia poziomu rolnictwa, czy to polepszenia stanu zdrowotności w powiecie, czy w szeregu innych dziedzin.

Wydział powiatowy na ostatnim posiedzeniu zwrócił przedewszystkiem uwagę na konieczność skoordynowania szeregu prowadzonych tużnie przez różne instytucje i różne osoby prac.

Prace te są zapoczątkowane z wielkim zapałem, lecz gdy dana akcja zleża sobie zwolenników wśród miejscowej ludności, często zostaje zaniechana z powodu usunięcia się, lub wprost ostudzenia zapału tej lub innej jednostki, która ją zapoczątkowała.

Nawiązując do projektu tworzenia oświaty pozaszkolnej zaangażowania instruktora wojewódzkiego, oraz zorganizowania kursu dla nauczycieli, którzyby zechcieli podjąć się odnośnych prac w rejonie poszczególnych szkół, Wydział powiatowy postanowił wyasygnować kwotę 150 złotych na zorganizowanie wzmiankowanych kursów, przyjąć na siebie część kosztów na utrzymanie instruktora wojewódzkiego i zwrócić się do powiatowego inspektora szkolnego z prośbą o jaknajrychlejszą wskazanie kandydata na powiatowego instruktora oświaty pozaszkolnej.

— (1) Posiedzenie Rady Miejskiej. Na czwartek, dnia 14 sierpnia, zostało wyznaczone posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Budżet m. Wilna na rok 1924, 2) referat w sprawie ustalenia na rzecz m. Wilna podatku od budynków na rok 1924, 3) referat w sprawie zniesienia etatów a) jednego referenta w wydziale podatkowym i b) jednej biuralistki i jednego zarządzającego opuszczonymi domami w wydziale domów miejskich, 4) sprawa dalszego subsydjowania szpitalnictwa żydowskiego.

Zgodnie z art. 31 ust. miejskiej dla powzięcia uchwały w sprawie

datnie wrażenie; jest to człowiek starszy, w wieku poza 50 lat, o wyglądzie rosyjskiego „pomieszczyka”, przemawia dość rozsądnie i zrećznie.

Czwartym i ostatnim delegatem jest Kłrow, człowiek o wyglądzie nieinteligentnym. Nie słyszałem go przemawiającego; natomiast mam wrażenie, że jest to statysta przydzielony jednakże do swych kolegów w charakterze komisarsza, pilnującego ich bolszewickiej prawomyślności.

Oprócz tych oficjalnych delegatów, posiadających głos decydujący i pełnomocnictwa, mają bolszewicy, oczywiście tak samo, jak i my, ogromną masę ekspertów, stenografów, tłumaczy, sekretarzy i komisarzy.

Tu więc są: znany powszechnie komisarz do spraw polskich, Leszczyński, b. nauczyciel; wygląd b. nieciekawo; robi wrażenie człowieka o bardzo ciasnym poglądzie; do tego również towarzystwa należy występujący w charakterze tłumacza łódzki żyd Pański, znany przed dwoma laty w Mińsku. Obecnie

— (1) Z Sejmiku Wileńsko-Trockiego. W dniu 21 sierpnia, o g. 12, odbędzie się posiedzenie komisji opieki społecznej, o g. 2 posiedzenie komisji szkolnej.

Dnia 22 sierpnia odbędzie się posiedzenie Wydziału Powiatowego. Na porządku dziennym sprawa skoordynowania pracy społecznej w zakresie oświaty pozaszkolnej, sprawa zorganizowania wycieczki do Lwowa na pierwszą ogólnopolską wystawę rolników.

— Osobiste. Dyrektor Izby Skarbowej p. Jan Malecki wyjechał na inspekcję urzędów prowincjonalnych. W tym czasie zastępować Dyrektora Izby będzie p. Bronisław Bielunas, nacelnik Wydziału V-go.

— (1) Sprawa Archiwum Państwowego. Na skutek alarmu, podniesionego przez dyrekcję Archiwum Państwowego w Wilnie i konserwatora państwowego w sprawie niszczenia podczas rozłopów aktów i kościoła Franciszkańskiego, min. wyznał religijnych i oświaty publicznej wystarało się w min. skarbu o kredyt w wysokości 4500 zł., na remont budynku archiwum (kościoła Franciszkańskiego).

W tej sprawie została przy okręgowej dyrekcji robót publicznych otworzona komisja, do której powołano dyrektora archiwum p. Studnickiego, prof. Kłosa i przedstawiciela okręgowej Izby kontroli państwowej.

Remont tego „budyńku archiwum” jest tylko półśrodkiem, ponieważ komisja oględziowa stwierdziła w sposób najbardziej kategoryczny, że jedynym racjonalnym sposobem uratowania aktów od zbutwienia a kościoła, cennego zabytku architektury jesszce gotyckiej, od smarowania, jest przeniesienie archiwum do innego odpowiedniego gmachu.

— (1) Posiedzenie Rady Miejskiej. Na czwartek, dnia 14 sierpnia, zostało wyznaczone posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Budżet m. Wilna na rok 1924, 2) referat w sprawie ustalenia na rzecz m. Wilna podatku od budynków na rok 1924, 3) referat w sprawie zniesienia etatów a) jednego referenta w wydziale podatkowym i b) jednej biuralistki i jednego zarządzającego opuszczonymi domami w wydziale domów miejskich, 4) sprawa dalszego subsydjowania szpitalnictwa żydowskiego.

Zgodnie z art. 31 ust. miejskiej dla powzięcia uchwały w sprawie

stawił Kresów, pod tym względem mamy korzystać z prawa udziału w każdej sekcji niezależnie od przedmiotu, jakim dana sekcja się zajmuje.

Dzisiaj o g. 5-ej popołudniu odbyło się pierwsze posiedzenie tak zw. „Komisji Głównej”, czyli właściwie plenum Konferencji Pokojowej (Polacy i bolszewicy razem) bez udziału przedstawicieli publiczności i prasy.

Posiedzenie Konferencji wogóle odbywają się w tak zw. gmachu „Czarnogłowców”. Jest to gmach odpowiadający pomorskim Artushoffom; tak nawet dotychczas bywa nazywany w towarzystwie tutejszym niemieckim. Posiada on kilka ładnych sal, a wśród nich wielką portretową salę, ozdobioną portretami monarchów szwedzkich i rosyjskich b. dobrych dawnych pedzi. W tej samej sali odbywają się wspólne posiedzenia delegacji polskiej i rosyjskiej.

Miałam sposobność przyjrzenia się dzisiaj zbliżka delegatom bolszewickim.

Prezes delegacji bolszewickiej,

stara się on, jak widać, zatuszować swoje żydowskie pochodzenie jak najbardziej rosyjskim wyglądem: ubiera się w granatową kurtkę rosyjskiego kurtke, długie lakierowane buty, nosi dużą czuprynę, mefistofelesową brodkę i pincenez. Tu również jest „towarzysz” Jankielowicz, ekonomista bolszewicki i tłumacz na konferencji. Białorusinów reprezentuje „towarzysz” Czerwiakowski. Ma wygląd żyda i szalenie gupia minę, chociaż Łastowski zapewniał mi, że to jest prawdziwy Białorusin, którego właściwe nazwisko jest Czerwiak. Ekspertem do spraw prawnych jest adwokat dawniejszy petersburski Lorenc; zna go osobiście, jako swojego dawnego kolegę z Petersburga, nazw Altberg; jest to podobno petersburski Niemiec, jako prawnik mierzota, który tyle ma wspólnego z ideowym bolszewizmem, co i z czarcią sornią. Ekspertem bolszewickim do spraw wojskowych jest generał Nowicki, jest to podobno syn znanego rosyjskiego żandarma kijowskiego, powszechnie nienawidzonego, generała Nowickiego. No-

— (1) Posiedzenie Rady Miejskiej. Na czwartek, dnia 14 sierpnia, zostało wyznaczone posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Budżet m. Wilna na rok 1924, 2) referat w sprawie ustalenia na rzecz m. Wilna podatku od budynków na rok 1924, 3) referat w sprawie zniesienia etatów a) jednego referenta w wydziale podatkowym i b) jednej biuralistki i jednego zarządzającego opuszczonymi domami w wydziale domów miejskich, 4) sprawa dalszego subsydjowania szpitalnictwa żydowskiego.

Zgodnie z art. 31 ust. miejskiej dla powzięcia uchwały w sprawie

wicki widocznie musiał przed wojną mieszkać dłużej w Polsce, bo widać nieźle mówi po polsku. Oprócz wżej wymienionych jest jeszcze prof. Piczeta, etnograf i statystyk.

Pozatem cała plejada mniej w bitnych jednostek, wśród których niebrak zeto szpiegów, dziś bowiem przyłapano jedną ze stenografistek bolszewickich na podsłuchiwanie narad polskiej delegacji.

Dzisiejsze posiedzenie Komisji Głównej nie dało właściwie żadnego cenniejszego materiału pod względem merytorycznym; natomiast strony zewnętrznej wyniosłem wrażenie, że właściwie to, co się mówi na takiej komisji, nie posiada większego znaczenia. Wyczułem, oprócz rozmów, prowadzonych w gmachu „czarnogłowców”, muszą być prowadzone układy pokojowe nieoficjalne i że one właściwie, nie to, co się mówi dla planu delegacji, zadecyduje o pokoju.

D. C. N.
Miroslaw Obiezier

— (1) Z Sejmiku Wileńsko-Trockiego. W dniu 21 sierpnia, o g. 12, odbędzie się posiedzenie komisji opieki społecznej, o g. 2 posiedzenie komisji szkolnej.

Dnia 22 sierpnia odbędzie się posiedzenie Wydziału Powiatowego. Na porządku dziennym sprawa skoordynowania pracy społecznej w zakresie oświaty pozaszkolnej, sprawa zorganizowania wycieczki do Lwowa na pierwszą ogólnopolską wystawę rolników.

— Osobiste. Dyrektor Izby Skarbowej p. Jan Malecki wyjechał na inspekcję urzędów prowincjonalnych. W tym czasie zastępować Dyrektora Izby będzie p. Bronisław Bielunas, nacelnik Wydziału V-go.

— (1) Sprawa Archiwum Państwowego. Na skutek alarmu, podniesionego przez dyrekcję Archiwum Państwowego w Wilnie i konserwatora państwowego w sprawie niszczenia podczas rozłopów aktów i kościoła Franciszkańskiego, min. wyznał religijnych i oświaty publicznej wystarało się w min. skarbu o kredyt w wysokości 4500 zł., na remont budynku archiwum (kościoła Franciszkańskiego).

W tej sprawie została przy okręgowej dyrekcji robót publicznych otworzona komisja, do której powołano dyrektora archiwum p. Studnickiego, prof. Kłosa i przedstawiciela okręgowej Izby kontroli państwowej.

Remont tego „budyńku archiwum” jest tylko półśrodkiem, ponieważ komisja oględziowa stwierdziła w sposób najbardziej kategoryczny, że jedynym racjonalnym sposobem uratowania aktów od zbutwienia a kościoła, cennego zabytku architektury jesszce gotyckiej, od smarowania, jest przeniesienie archiwum do innego odpowiedniego gmachu.

— (1) Posiedzenie Rady Miejskiej. Na czwartek, dnia 14 sierpnia, zostało wyznaczone posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Budżet m. Wilna na rok 1924, 2) referat w sprawie ustalenia na rzecz m. Wilna podatku od budynków na rok 1924, 3) referat w sprawie zniesienia etatów a) jednego referenta w wydziale podatkowym i b) jednej biuralistki i jednego zarządzającego opuszczonymi domami w wydziale domów miejskich, 4) sprawa dalszego subsydjowania szpitalnictwa żydowskiego.

Zgodnie z art. 31 ust. miejskiej dla powzięcia uchwały w sprawie

— (1) Posiedzenie Rady Miejskiej. Na czwartek, dnia 14 sierpnia, zostało wyznaczone posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Budżet m. Wilna na rok 1924, 2) referat w sprawie ustalenia na rzecz m. Wilna podatku od budynków na rok 1924, 3) referat w sprawie zniesienia etatów a) jednego referenta w wydziale podatkowym i b) jednej biuralistki i jednego zarządzającego opuszczonymi domami w wydziale domów miejskich, 4) sprawa dalszego subsydjowania szpitalnictwa żydowskiego.

Zgodnie z art. 31 ust. miejskiej dla powzięcia uchwały w sprawie

— (1) Posiedzenie Rady Miejskiej. Na czwartek, dnia 14 sierpnia, zostało wyznaczone posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Budżet m. Wilna na rok 1924, 2) referat w sprawie ustalenia na rzecz m. Wilna podatku od budynków na rok 1924, 3) referat w sprawie zniesienia etatów a) jednego referenta w wydziale podatkowym i b) jednej biuralistki i jednego zarządzającego opuszczonymi domami w wydziale domów miejskich, 4) sprawa dalszego subsydjowania szpitalnictwa żydowskiego.

Zgodnie z art. 31 ust. miejskiej dla powzięcia uchwały w sprawie

— (1) Posiedzenie Rady Miejskiej. Na czwartek, dnia 14 sierpnia, zostało wyznaczone posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Budżet m. Wilna na rok 1924, 2) referat w sprawie ustalenia na rzecz m. Wilna podatku od budynków na rok 1924, 3) referat w sprawie zniesienia etatów a) jednego referenta w wydziale podatkowym i b) jednej biuralistki i jednego zarządzającego opuszczonymi domami w wydziale domów miejskich, 4) sprawa dalszego subsydjowania szpitalnictwa żydowskiego.

Zgodnie z art. 31 ust. miejskiej dla powzięcia uchwały w sprawie

NOWOSCI WYDAWNICZE.

— Z Żukiewicza: „Wychowanie przedszkolne”. Wskazówki metodyczne uwzględniające zainteresowanie dziecka. Warszawa Lwów. Książnica Atlas. 1924.

Mowa w nich o czynnikach wychowawczych w ogóle, o zadaniach i obowiązkach wychowawczyń, o wychowaniu fizycznym dziecka, o ćwiczeniu jego zmysłów, o zajęciach i robotach, o ćwiczeniach lezbowych i mowy, są wskazówki co i jak opowiadać dziecku należy, jak się brać do estetycznego i moralnego wychowania dziecka. Autorka jest kierowniczką sekcji wychowania przedszkolnego Magistratu m. Warszawy.

— Dr. St. Pawłowski: „Geografia dla klas wyższych”. Tom III zawiera: kraje i morza pozaeuropejskie. Książnica Atlas. Warszawa—Lwów. 1924. Dużo dobrych rys. Wykład przy wielkiej obfitości szczegółów przejrzysty. Strona typograficzna bez zarzutu.

— E. Romer i M. Polackówna: „Pogadanki krajoznawcze”. Dla użytku szkół powszechnych i pierwszej klasy szkół średnich. Rycin 113. Książnica Atlas. Lwów—Warszawa. 1924.

— „Wiadomości Literackie” z 7 b. m. zawierają między innymi: artykuł J. N. Millera o nowej fazie twórczości Żeromskiego, wywiad z Shaw'em o literaturze i polityce, wiadomości obszernie dotyczące literatury rosyjskiej, włoskiej i skandynawskiej, refleksje J. Czachorowskiego na temat architekturalnej brzydoty Warszawy, kronika, notatki. Ilustracje, jak zwykle, obfite.

— „Ilustracja” warszawska z 9 b. m. uwzględniła, zgodnie ze swym programem, wyłącznie aktualność. Pobyt Prezydenta Wojelechowskiego w Bydgoszczy, „rolly-pater” urządzony przez polski Automobilklub, katastrofa na dworcu Wschodnim w Warszawie, sceny z plaż nadmorskich włoskich etc.

— „Światowid”. Pod tym tytułem zaczął wychodzić w Krakowie tygodnik ilustrowany poświęcony wyłącznie obrazowaniu aktualności. Typ „Nowości Ilustrowanych” i „Ilustracji”. Więcej niż w tych pismach materiału zagranicznego.

— „Nowe Życie”. Miesięcznik wychodzący w Warszawie. W zeszytach za lipiec r. b. między innymi: studjum Lillentalowej o legendach żydowskich osnuwających żywot Mojżesza, dalszy ciąg rozprawy Bałabana o karaitach w Polsce, Nachmana rzut oka na literaturę żydowską z 12 ostatnich lat, rzecz o uniwersytecie żydowskim, dalsze ciągi powieści Asza i hebrajskiej J. Burtl.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski. Dziś po raz pierwszy świętna komedia Mouzey-Bona „Musisz się pan ożenić” z gościnnym występem Jana Janusza, znakomitego artysty i reżysera Teatru Polskiego, Małego i Komedji w Warszawie w kapitalnej roli Lanspoufa. Poza p. Januszem wystąpi nowozaangażowana p. Kuszlówna (artystka T. Polskiego w Warszawie), Molska, Frankówna, Jaworska, Kijowski, Wrywicz, Rząkiel, Wołtejkę Hajduga, Neromski.

„Musisz się pan ożenić” wypełni całkowicie repertuar bieżącego tygodnia w teatrze „Lutnia”.

Bilety zniżkowe dziś nie ważne.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

— Książki oszczędnościowe. Państwowy Bank Gospodarstwa Krajowego, dając do spotęgowania zmysłu oszczędności w społeczeństwie, wprowadził asygnaty kasowe na okaziciela oprocentowane 8 na 12 proc. i książeczki oszczędnościowe oprocentowane na 8 proc. Zgromadzoną w ten sposób oszczędnością udzieleną być może gwarancja rządu.

— Oplaty wywozowe od drzewa. „Monitor Polski” w wydaniu z dnia 11-go b. m. ogłosił postanowienie Ministra (Skarbu), ustalające wysokość opłat wywozowych od drzew liściastego nieobrobionego na 3,5 szylinga od metra sześciennego.

NADESLANE

— Komu uśmiecha się los? „Pudełko szczęścia”. Dn. 15 sierpnia w różnych punktach naszego miasta odbędzie się sprzedaż uliczna, zamiast znaczka „Pudełko szczęścia”. Każde pudełko zawiera pół funta karmelków, prócz tego w wielu pudełkach znajdują się bony. Posiadacz bonu może otrzymać rower, złoty zegarek, srebra, plater i inne wartościowe przedmioty, które będą patyczkami wydawane przez Zarząd Tow. Eugien. Oddz. Wil ul. Wielka 46. Całkowity dochód z kwesty przeznaczony na Tow. Eugien.

TELEGRAMY.

Napad na pociąg w Rumunii.

BUKARESZT, 12.VIII. (PAT) Na pociąg pośpieszny Morasesti-Balath napadli nocy dzisiejszej bandyci. Wagon pocztowy obrabowano zupełnie, a także wielu pasażerów. W pościg za bandytami wysłano wojsko.

Koncentracja wojsk jugosłowiańskich na granicy bułgarskiej.

BERLIN, 12.VIII. (PAT) "Telegraphen Union" donosi, jakoby między Jugosławją a Grecją przyszło do porozumienia w sprawie wspólnej akcji przeciwko Bułgarii. Jugosławia koncentruje silne oddziały wojskowe na granicy bułgarskiej. Dalej donosi prasa berlińska, że jakoby do Sofji celem wzmocnienia tamtejszego garnizonu odkomenderowano batalion piechoty. Poza to tworzy się w Sofji straż obywatelska, celem poparcia wojska.

Starcia w Egipcie.

LONDYN, 12.VIII. (PAT) Biuro Reutersa donosi z Kairu: Batalion żołnierzy egipskich, zatrudniony przy budowie kolei do Adbara obrzucił kamieniami znaczniejszy angielski patrol kawaleryjski. Angli-

cy odpowiedzieli otwarciem silnego ognia, przyczem 10 żołnierzy egipskich zostało zabitych, a 9 rannych.

Przyjaciel zawiadł...

BERLIN, 12.VIII. (PAT). Wobec tego, że rosyjskie syndykaty transportowe nie otrzymały zaproszenia na międzynarodowy kongres robotników transportowych w Hamburgu, rząd Rzeszy odmówił udzielenia wiz paszportowych delegacji rosyjskiej na ten kongres.

Wybuch w fabryce prochu w Ameryce.

NASHWILLE, 11.VIII. (PAT). (St. Zjednocz.). W miejscowości Old Hickory nastąpiła w powodu pożaru eksplozja w fabryce prochu. Fabryka uległa zupełnemu zniszczeniu. Zniszczeniu uległo także około 50-ciu budynków, w których mieściły się składy. Wybuch zniszczył 45 milionów funtów prochu a szkody wyrządzone przez pożar i wybuch wynoszą około 50 milionów dolarów.

Ze świata.

Rewja floty brytyjskiej.

Rewja floty angielskiej, która się odbyła w ubiegłym tygodniu w Spithead, w obecności premiera Herriota i króla Jerzego była złożona z 139 jednostek bojowych razem z szarżą.

Skład całej tej kolosalnej morskiej armii jest bardzo nowoczesny; 10 pancerników (która oprócz jednego są wszystkie zbudowane po 1914 roku), 9 lekkich krążowników, 98 kontrtorpedowców, 24 łodzie podwodnych etc.

Wojna światowa zmieniła wewnętrzny skład floty imperjum brytyjskiego i tak dale się zauważyć zmniejszenie się ilości "capital-ship'ów", wskutek paktu Waszyngtońskiego. Krążowniki bojowe, na które tak rachowano w 1914 roku mają obecnie już jednego tylko przedstawiciela. Za to znacznie się powiększyła liczba statków o małej powierzchni i wielkiej szybkości. Weszły one w użycie stosunkowo niedawno, bo mniej więcej 2 lata temu. Krążownik Curacao został skończony w 1918 roku.

Kontrtorpedowce i łodzie podwodne są wszystkie zbudowane po 1916 roku. Po raz pierwszy ukazują się statki z przystaniami lotniczymi.

Te ostatnie i wielka ilość statków napowietrznych, które brały udział w rewji, jasno wykazują, jaką wagę przywiązuje Anglja do lotnictwa.

Uderza tu nie tyle wielka ilość statków, co niedawne ich zbudowanie. Wreszcie umojętnie złączenie tych eskadr, w których wszystko zostało przewidziane, by pomyślnie zjednoczyć rozmaite bronie, czyni z nich niewątpliwie najgroźniejszą potęgę morską, jaka kiedykolwiek istniała.

Nigdy dotychczas Brytyjska hegemonja morską nie zademonstrowała się tak okazale.

W ubiegłych wiekach nieraz floty władców francuskich lub hiszpańskich ubiegały się o morską hegemonję. Francuzi po raz pierwszy spotkali się z Anglikami na morzu pod Ecluse'a. W wiekach późniejszych kilka razy byli bliacy zniszczenia floty brytyjskiej.

Przed wojną zaś, Niemcy przeciwstawiali im swoją morską potęgę. Dziś nikt w Europie nie jest w stanie zaprzeczyć królowi Jerzemu V władztwa nad morzami. Konferacja waszyngtońska obalila bowiem przyszłość potęgi, która powstawała na wschodzie t. j. Stanów Zjednoczonych. Są dane do przypuszczeń, że po ukończeniu rewji większa część sił morskich W. Brytanji będzie umieszczona na Morzu Śródziemnem. Z tego wynika, że przez obecny przegląd sił angielski dają do zrozumienia p. Herriotowi swe dążenia do opanowania śródziemnomorza. Ciekawem jest jak się na tę sprawę zapatruje p. Herriot z mocarstwową polityką francuską?

WILEŃSKA GIEŁDA.

12 sierpnia 1924 r.

Table with exchange rates for Gold ruble, Silver ruble, and L. Z. W. Banku Ziemi.

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 12 sierpnia b. r.

Table with exchange rates for Gold, Dollars, Pounds, and various currencies like Belgja, Holandia, Londyn, etc.

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

BILANS Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego

na dzień 31-go lipca 1924 roku.

przerachowany na złote polskie według relacji 1 zł. = Mk. 1,800,000.

Aktywa.

Table of assets including Gotowizna w kasie, Pozostałość w Banku Polskim, Wzysła zdyskontowane, etc.

Zastawy 205.557.94, Depozyty 265.408.62, 470.966.56

Pasywa.

Table of liabilities including Kapitał zakładowy, Inne rezerwy, Wkłady, etc.

1.354.770.39

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemi

Zakup i sprzedaż prod rolnych Generalna Reprezent. Gł. Urz. Żywnościow Sprzedaż mąki żytniej. Skład paszy Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siano, stomy.

Własne piekarnie

Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniw. Mickiewicza 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).

Dostawy rządowe

Posrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy towarowe z bocznica kolejowa

Róg ul. Tarzowej i Szkapleryj telefon 4-62.

Własny tabor przewoz.

Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniw. Mickiewicza 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).

Spiritus rektyfikowany

najwyższego gatunku, mocy 96,5° dostarcza we własnych cysternach i beczkach.

Rektyfikacja w Kutnie S. A.

Biuro w Warszawie, Galerja Luxenbarga 61 Tel. 221-44, 247-54.

Poszukuję

od zaraz lub 1 września 2 pokojów umeblowanych z umeblowaniem kuchni tylko 4 dni

Poszukuję

na biuro techniczne w centrum miasta. Oferty do Adm. t. wa pod "CENTRUM"

DRUKARNIA J. Bajewskiego

Wilno, Sawicz 8, tel. 2-62.

PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

WYKONANIE STARANNE NA TERMIN WYMAGANY PRZEZ KLIENTELE.

Sumiennosc. Akuratnosc.

CENY

niżej konkurencyjnych. KANTOR otwarty od 8-3 15-8 w.

Advertisement for OWSA siewnego, OWSA karmowego, OTRAB, SIANA, SŁOMY, CUKRU, MAKI, etc.

Advertisement for Dom Handlowo-Przemysłowy "ALMAR" WILNO, Dobroczyzna Nr. 6.

Advertisement for Przegląd Polityczny, JEST JEDYNYM ŹRÓDŁEM, z którego czytelnik polski może się gruntownie i obiektywnie informować o wszystkich zagadnieniach polityki europejskiej, odnoszących się do spraw polskich.

Advertisement for Dr. Zeldowicz, Kobieta lekarz, ul. Mickiewicza 24, Przej. 9-11 5-8 Pr. 12-5 Chor. kobiece oraz pow. weneryczne, moczopięc., syfilis i skórni.

Advertisement for Aparaty Węgka, Gotuj na zapas! Zoskemite, oraz stoje i instrukcje do nich poleca Zygmunt Nagrodzki

Advertisement for Rozmaite szyby szli fowane do latarni powozowych, 2 wanny z blachy żelaznej, malowane, maszynowa robota. Cyfra muzyczna i ekrzynia muzyczna z 23 stalowymi nutami, stalowy pres kopjowalny są do sprzedania. Ch. Gryliches. W. Stefańska 9.

Advertisement for Fels Tea Co W, Spróbujcie nowej wymienitej herbaty r. 103.

Advertisement for Drukarnia J. Bajewskiego, Wilno, Sawicz 8, tel. 2-62. PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE. WYKONANIE STARANNE NA TERMIN WYMAGANY PRZEZ KLIENTELE. Sumiennosc. Akuratnosc. CENY niżej konkurencyjnych. KANTOR otwarty od 8-3 15-8 w.